

## Polonijna jesień 2006 w Montrealu.

Jesień w tym roku jest bardzo aktywna w środowisku polonijnym. Jak tylko wróciłem w połowie października po miesiącu wakacji, to dowiedziałem się o nawale zebrań oraz imprez polonijnych. Pierwszym zebraniem w którym brałem udział była Rada Kongresu Polonii Kanadyjskiej (Québec), która miała miejsce dnia 20.X. w Domu Polskim Towarzystwa Białego Orła. Przy stole prezydiálním zasiedli członkowie zarządu K.P.K.(Q), prezes-Andrzej Okoniewski, dwaj wiceprezesi Edward Śliz i Stefan Padowicz oraz sekretarz-Zygmunt Ociepka, a na sali byli obecni przedstawiciele 11-organizacji montrealskich. Głównym tematem były planowane na najbliższy czas imprezy polonijne ale najwięcej czasu zajęła sprawa nadzwyczajnego Zjazdu K.P.K., który się odbył w Calgary na początku października. Relacje delegatów którzy byli obecni na zjeździe były raczej negatywne, a wyniki wyborów nowego zarządu K.P.K. nie wzbudziły entuzjazmu. Niemniej zebrani odrzucili wniosek domagający się szczegółowych wyjaśnień od nowych władz Kongresu oraz postanowili dać kilka miesięcy czasu zarządowi aby pokazał w jaki sposób ma zamiar odzyskać utracony prestiż K.P.K. wśród zrzeszonej i niezrzeszonej Polonii, wśród społeczeństwa i władz Kanady jak i wśród władz Rzeczypospolitej Polskiej.

Co do innych wydarzeń polonijnych w Montrealu to niestety na kilku z nich nie mogłem być obecny. Między innymi nie byłem na tegorocznym wręczeniu dotacji i stypendiów, przyznawanych co roku przez Polską Fundację Społeczno-Kulturalną w Quebecu, które miało miejsce w Domu Polskim Towarzystwa Białego Orła dnia 25 października br. Ponieważ jednak otrzymałem informacje od prezesa Fundacji Zbigniewa Małeckiego, więc podzielię się nimi z czytelnikami. Na spotkanie przybyło ponad 70-osób, a przy stole prezydiálním zasiedli członkowie zarządu Fundacji: Marek Galdwin, Zbigniew Małecki, Weronika Schab, Danuta Potworowska i Janusz Mazur. W tym roku na dotacje dla organizacji polonijnych oraz na stypendia dla polskich studentów rozdzielono sumę \$68,700. Natomiast od założenia w marcu 1979 Polskiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej w Quebecu do końca 2006 r. wypłacono na stypendia i dotacje sumę \$950,807.

Tegoroczne dotacje dla organizacji polonijnych: Pol.Instytut Naukowy i Biblioteka Polska otrzymali dotację im.Eugeniusza Danowskiego wysokości \$16,500; Polska Rada Szkolna-dotacja im.Janiny i Antoniego Jakimik \$14,500; Koło Przyjaciół Harcerstwa-dotacja im.Czesława Ochmana \$7,000; Canadian Foundation for Polish Studies-dotacja im.Bolesława Lewandowskiego \$3,000; Corp.Quebec-Pologne pour les Arts-dotacja im.Alicji Poznańskiej-Parizeau \$3,500; Kongres Polonii Kanadyjskiej (Qué)-dotacja im.Stanley Skoryna \$2,000; Zespół Tańca „Tatry”-dotacja im.Marii Hubisz \$1,500; Fund.Kulturalna im.W.Dymnego-dotacja im.Mariana Wojdana \$2,000; Leszek Adamczyk, wstęp do studiów Pol. McGill-dotacja im.Moniki Małeckiej; Zespół Pieśni i Tańca „Podhale”-dotacja im.Marcina Furmana \$1,000; Chór Parafii św.Trójcy-dotacja im.Marii Wójtowicz \$1,000; Koło b.Żołnierzy AK-ŚŻŻAK (internet)-dotacja im.Wandy de Roussan \$1,000; Polish-Jewish Heritage Found.

(internet)-dotacja im.Jana Zaścińskiego \$500; Polish-Jewish Heritage Found. (publikacje)-dotacja im.Jana Zaścińskiego \$500; Klub Sportowy „Białe Orły”-dotacja im.Zbigniewa Wróbla \$500; Franciscan Formation Fund-dotacja im.ks.Jerzego Popiełuszki i McGill Polish Students Association-dotacja im.Rudolfa Falkowskiego oraz Komitet Pomocy Dzieciom i Osobom Starszym-dotacja im.Wandy Szczawińskiej wszystkie po \$500.

Stypendia na wyższe studia otrzymali: Maciej Augustyniak styp.im.Wojciecha Oczechowskiego \$500; stypendia im.Koła nr.7 SPK Milena Brozdowska \$600 i Agnieszka Kwiatkowska \$700; stypendia im.Związku Weteranów Polskich otrzymali Christian Dąbrowski \$600, Maria Góra \$700, Anita Kapuścińska \$700, Małgorzata Prządka \$600 oraz Michawk Wołoszyk \$800. Tak samo otrzymali stypendia im.Jadwigi i Michała Markiewi: Krzysztof Mielcarek \$500 oraz Kamil Piotrowski \$400, a stypendia im.Franciszka Moskala: Dominik Pogorzelski \$800, Adrian Głowacki \$600 i Stefanie Włodarczyk \$700. Ponadto otrzymali stypendia Monika Knapik-im.Ligii Ofrecht \$700; Karine Smorgiewicz-im.Stanisława Ofrecht \$600; Georges Kubicki-im.Stanley Ofrecht \$700; Michał Nowakowski-im.Marii Burdick-Czarnojańczyk \$600; Dorota Mędrzycka-im.Ludwoka Wielgosza \$500 oraz Robert Bucholc-im.Stow.Inżynierów Polskich \$700. Należy tu podkreślić, że wszyscy studenci dziękując za otrzymane czeki mówili bardzo ładnie po polsku. Na zakończenie uroczystości wręczania czeków, podziękowała wszystkim za obecność prowadząca imprezę Weronika Schab, a następnie zebrani na sali zostali zaproszeni przez organizatorów na zimne przekąski oraz ciastka, kawę i herbatę.

Nie byłem także na corocznym apelu poległych organizowanym przez grono nauczycielskie, komitet rodzicielski i uczniów szkoły im.Jana-Pawła II na Cmentarzu Wojskowym „Field of Honour” w Pointe Claire dnia 28.X.br. Mieliśmy fatalną pogodę, cały czas padał deszcz i wiał gwałtowny wiatr, gdy dostałem rano telefon, że spotkanie jest odwołane. Nazajutrz dowiedziałem się od głównej organizatorki Teresy Sobol, że jednak mała grupa stawiała się na apelu i spotkanie się odbyło. Już o 10.30 przyjechały dwa autokary z około 70-starszymi uczniami, którzy odwiedzili groby zaznaczając polskie białoczerwonymi chorągiewkami. W tym roku zostały przygotowane mapki cmentarza na których zaznaczono polskie miejsca pochówku i klasy otrzymały wyznaczone sektory cmentarza, tak aby uczniowie odwiedzili wszystkie polskie groby. Byli także obecni na cmentarzu rodzice, nauczyciele, harcerki i harcerze oraz zaproszeni goście. Dzieci, oba sztandary harcerski i Koła nr.7 Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, harcerki i harcerze, oraz ksiądz i konferansjer stali pod sklepieniem bramy, zwrócenie w stronę ”Cross-of-Sacrifice” (Krzyża Poświęcenia), a wszyscy pozostali pod parasolami dookoła bramy.

Uroczystość prowadził Aleksander Chodak, uczeń Kursów Licealnych w szkole im.Jana-Pawła II, który powitał wszystkich obecnych przypominając, że spotkanie jest organizowane od ponad 15-lat i dla uczniów stanowi lekcję polskiej tradycji oraz historii. Na wstępie modlitwę odmówił o.Piotr Miodek-rektor Misji św.Wojciecha, a następnie zabierali głos Konsul Generalny R.P. Włodzimierz Zdunowski oraz wiceprezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej (Québec) Edward Śliz. Z kolei Zbigniew Berezowski

prezes Koła nr.7 S.P.K. ogłosił minutę ciszy dla uczczenia pamięci wszystkich żołnierzy, którzy walczyli za wolność naszej Ojczyzny i w rytmie werbli rozpoczął się Apel Poległych. Tak jak co roku każde wezwanie rozpoczynało się od „wzywam Was do apelu”, a potem zebrani kończyli słowami „cześć ich pamięci”. Na zakończenie, po odmówieniu krótkiej modlitwy uczniowie skierowali się do autokarów i wcześniej niż w latach ubiegłych wrócili do szkoły – wszyscy byli przemoczeni i tradycyjne spacerowanie po zakończeniu uroczystości, żeby zapalić znicze na grobach było po prostu niemożliwe.

Następną informacją dotyczącą wydarzeń polonijnych w jesieni 2006 jest to, że „Kiermasz gwiazdkowy” Komitetu Pomocy Dzieciom Polskim i Sekcji Pomocy Ludziom Starszym, jednak się odbył (Gazeta nr.35 z 31.VIII.-6.IX.2006). Bardzo radosna nowina, biorąc pod uwagę, że tegoroczny wiosenny bazar „Primavera” został odwołany ze względu na odmowę wynajęcia sali przez dyrekcję Marymount Academy przy Cote-St-Luc, gdzie od lat Komitet organizował kiermasze „Primavera” oraz „Gwiazdkowe”. Imprezy te przez lata stały się spotkaniami odwiedzanymi przez tysiące ludzi. Całkowity dochód z imprez był przeznaczony na pomoc polskim dzieciom i ludziom starszym. Przypomnę że Komitet istnieje od roku 1953, a od kilku lat działa także Sekcja Pomocy Ludziom Starszym i że ich działalność jest bardzo doceniana przez Polonię montrealską i także w Polsce. Tym razem Kiermasz miał miejsce w sobotę 4-go i niedzielę 5-tego listopada 2006, w nowym miejscu, sali kościoła St.-Antonin przy 5361 Snowdon Ave.

Poszliśmy z żoną na kiermasz w sobotę po południu. Szatnię prowadziły harcerki, a duża sala pod kościołem była wypełniona po brzegi, a stoliki pozajmowane. Zdobiące salę kwiaty były darem firmy „1001 Plants”. Oczywiście były stoiska firm polonijnych sprzedające wyroby artystyczne, kosmetyki, książki, dyski CD, polskie wędliny, biżuterię i bursztyny oraz duży wybór rzeczy używanych podarowanych Komitetowi przez sympatyków. Największy jednak tłum był w kolejce przy okienku kuchennym, gdzie można było zamówić świetny polski posiłek wraz z deserem. W przygotowaniu pierogów brały udział firmy „Rosemont”, która podarowała ciasto oraz „Monk”, który przygotował mięso. Panie z Komitetu i pomagające harcerki ledwo nadały w wydawaniu posiłków. Obydwoje z żoną jedliśmy flaki, a potem żona naleśniki ze serem, a ja pierogi z mięsem. W sali pod kościołem kuchnia jest niestety mniejsza niż w dawnym miejscu kiermaszy, więc wysiłek organizatorów by przygotować jedzenie był dużo większy. Oczywiście kiermasz to także miejsce spotykania znajomych, więc rozmowom nie było końca. Zamieniłem także parę słów z wieloletnią prezeską Komitetu p. Marią Zaścińską oraz proboszczem parafii St.-Antonin, bardzo młodym oraz sympatycznym ks.Zbigniewem Skowronek. Mimo, że w sobotę nie było występu zespołów tanecznych, to wraz z żoną spędziliśmy bardzo miło czas na „Kiermaszu Gwiazdkowym” Komitetu Pomocy Dzieciom Polskim i Sekcji Pomocy Ludziom Starszym.

**Leszek Solek**